



Z Gwiazdą Betlejemską, Józefem, Maryją, maleńkim Jezusem oraz innymi uczestnikami procesji młodzież parafii i Matki Bożej Anielskiej wyruszy 26 grudnia od domu do domu. Kolędnicy odwiedzą dziesiątki rodzin, aby napełnić serca ludzi radością z okazji Narodzenia się Chrystusa, a w dodatku otrzymać mnóstwo jaskrawych emocji oraz wór poczęstunków. „Tradycja kolędowania w grodzieńskiej parafii franciszkańskiej pojawiła się jeszcze w latach 90., jednak z biegiem czasu stopniowo zanikła – opowiada o. Paweł Romańczuk OFMConv. – W celu odrodzenia i poszerzenia tego pięknego świątecznego obrządku w ubiegłym roku stworzyliśmy specjalną grupę kolędników.

Do jej składu weszli ministranci i młodzież z parafii. Nasze pierwsze kolędowanie odbyło się bardzo pomyślnie. Podczas odwiedzania domów udało się dotknąć serc ludzi prawdziwą prostotą i szczerością, pomóc w pełni odczuć atmosferę świąt Bożego Narodzenia. Gospodarze spotykali nas z ogromną radością. Mówili, że przez wiele lat nie witali kolędników. Dziękowano nam, częstowano, a to świadczy, że debiut się udał. Dlatego też w tym roku nawet nie powstało pytanie, czy znów pójdziemy dzielić się Dobrą Nowiną”. † Przygotowanie do tegorocznego kolędowania zaczęło na początku grudnia. Sporządzono scenariusz przedstawienia, młodzież podzieliła role, nauczyła się wierszyków i pieśni kolędniczych, a także przyszykowała odpowiednie stroje i atrybuty.

„Wiemy, że kolędowanie jest tradycją o korzeniach pogańskich – zaznacza o. Paweł. – Jednak my, jako szczerzy katolicy, stawiamy akcent na chrześcijańskiej uroczystości. Podczas kolędowania staramy się przekazać ewangeliczną nowinę o narodzeniu się Jezusa za pomocą różnorodnych symboli kolędniczych. Młodzież niesie wizerunek Gwiazdy Betlejemskiej, która przypomina tę, co się zapaliła na niebie, gdy na świat przyszedł Zbawiciel. Kolędnicy przebierają się nie w bohaterów pogańskich – jak koza, niedźwiedź – tylko w pastuszków i aniołów, Matkę Bożą i św. Józefa, trzech króli, przypominając w ten sposób o uczestnikach świętej nocy Narodzin Pana”.

Warto podkreślić, że dla aktorów-amatorów z franciszkańskiej parafii kolędowanie jest nie tylko imprezą przebieraną, lecz także próba zrozumienia wielkiego wydarzenia i przybliżenia jej

Nieść radość wszystkim ludziom

Wpisany przez Кінга Красіцкая
24.12.2017 00:00

sensu każdemu człowiekowi. Przychodząc do domów, kolędnicy nie tylko składają życzenia gospodarzom z okazji Bożego Narodzenia: zdrowia, szczęścia i powodzenia. Skupiają uwagę na tym, że przez radosne wydarzenie przyjścia na świat Chrystusa wszyscy ludzie narodzili się do nowego, wiecznego życia. Trzeba więc się cieszyć z każdego dnia danego przez Pana, dziękować Mu za możliwość bycia razem, troszczyć się nie tylko o uroczysty wystrój, lecz także o czystość duszy w świątecznym okresie oraz inne dni roku.

Wład Trambowicz



Kolędowanie to swego rodzaju świadectwo naszej wiary. Idąc ulicami miasta, śpiewamy pieśni religijne. Gdy wchodzimy do mieszkań, staramy się za pomocą przygotowanego przedstawienia przekazać pod Kołędujemy w drugim dniu świąt. Nie żałuję, że nie spędzam tego czasu przy uroczystym stole ze swo

Julia Pukiel



Kolędujemy tylko w naszej parafi i. To część miasta, gdzie w większości znajdują się domy, a nie bloki w Gospodarze zawsze gościnnie nas przyjmują, życzliwie reagują na występ, dołączają do śpiewu. Najb Uważam, że w radosne święta przyjścia Pana na świat nie trzeba się zamykać w sobie, tylko wychodz